



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/75/2008

### **PREFERENCJE PARTYJNE W MAJU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ 2008

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Udział w wyborach parlamentarnych – gdyby odbywały się w maju<sup>1</sup> – deklaruje 57% ankietowanych, czyli niemal tyle samo co miesiąc temu i o 4 punkty mniej niż na początku marca. Nadal poziom gotowości Polaków do czynnego uczestnictwa w procedurach demokratycznych jest wyższy niż przed wyborami, gdyż średnia deklarowana frekwencja w ciągu sześciu miesięcy przed rozpoczęciem kampanii wyborczej wyniosła 53,5%.

Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w wyborach parlamentarnych	Wskazania respondentów według terminów badań							
	X 2007	XI 2007	XII 2007	I 2008	II 2008	III 2008	IV 2008	V 2008
	w procentach							
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	71	68	65	65	62	61	58	57
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	14	16	14	14	14	15	15	20
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	16	16	22	21	24	25	27	23

W maju nie odnotowaliśmy istotnych zmian w poziomie poparcia dla partii politycznych. Nadal zdecydowanie najlepsze notowania ma PO, popierana przez niemal połowę Polaków zapowiadających swój pewny udział w ewentualnych wyborach (49%). Od lutego br. notowania PO praktycznie się nie zmieniają. Na drugim miejscu znalazł się PiS mający wśród potencjalnych wyborców 18% zwolenników, czyli tyle samo co w ubiegłym miesiącu. Jednak z dłuższej perspektywy – od momentu wyborów – obserwujemy spadek notowań PiS. W maju partia ta drugi raz z rzędu osiągnęła najgorszy wynik od marca 2005 roku.

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (216) zrealizowano w dniach 9–12 maja 2008 roku na liczącej 1116 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach**							Wyniki wyborów parlamentarnych
	XI 2007	XII 2007	I 2008	II 2008	III 2008	IV 2008	V 2008	
	w procentach							
Platforma Obywatelska RP	47	50	53	48	49	49	49	41,51
Prawo i Sprawiedliwość	25	22	21	19	22	18	18	32,11
SLD/ Lewica i Demokraci	8*	8*	7*	9*	5*	5	5	13,15*
Polskie Stronnictwo Ludowe	8	7	6	5	4	4	5	8,91
Partia Kobiet	0	1	1	1	2	2	2	0,28
KPEiR	0	1	2	1	2	1	1	-
Liga Polskich Rodzin	1	1	1	2	2	2	1	1,30
Partia Demokratyczna	-	-	-	-	-	0	1	-
Polska Lewica	-	-	-	-	-	-	1	-
Polska Partia Pracy	0	1	1	1	1	1	1	0,99
Samoobrona RP	1	2	1	1	0	1	1	1,54
SdPI	-	-	-	-	-	1	1	-
UP	-	-	-	-	-	1	1	-
Inne	0	1	0	1	1	0	0	0,22
Trudno powiedzieć	9	7	7	11	13	14	13	-
N=	587	559	578	704	732	635	638	16 142 202

\* Deklaracje poparcia dla koalicji Lewica i Demokraci (SLD + SdPI + UP + PD)  
 \*\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

Na granicy wyborczego progu kształtuje się poparcie dla dwóch kolejnych partii, które miałyby jeszcze szansę umieścić swoich przedstawicieli w parlamencie – PSL i SLD. Na oba ugrupowania chce głosować w tym miesiącu po 5% potencjalnych wyborców.

Głosy zwolenników pozostałych partii okazały się w maju bardzo rozproszone. Relatywnie większe szanse wyborcze miałyby Partia Kobiet, na którą chęć głosowania zadeklarowało 2% zadeklarowanych uczestników wyborów. Po 1% głosów uzyskały KPEiR, LPR, Partia Demokratyczna, Polska Lewica, PPP, Samoobrona, SdPI i UP.

Od trzech miesięcy nie zmienia się odsetek wyborców mających zamiar wziąć udział w wyborach parlamentarnych, jednak niepotrafiących się zdecydować, którą partię poprzeć. W maju 13% potencjalnych uczestników głosowania zadeklarowało, że nie wie, na którą partię oddałoby głos.



Od kilku miesięcy układ sił na naszej scenie politycznej jest wyraźnie ustabilizowany. Mimo kalendarzowego końca tzw. miodowego miesiąca władzy, obserwowanego zawsze po wyborach, rządząca partia cieszy się niesłabnącym zaufaniem Polaków. Udział

w rządzeniu nie sprzyja w takim samym stopniu popularności PSL, choć i ta partia nie traci w stosunku do swoich notowań sprzed wyborów. Natomiast PiS, będąc w opozycji, najwyraźniej nie może się odnaleźć i na razie nie jest w stanie odbudować swego dawnego stanu posiadania.

Po rozpadzie LiD sytuacja na lewicy ciągle jest niejednoznaczna. Mimo zerwania koalicji i relacjonowanej w mediach walki o przywództwo, SLD wciąż ma największe szanse na samodzielne zdobycie przychylności wyborców. SLD uzyskuje dokładnie takie samo poparcie, jakie w naszym rankingu osiągnął cały LiD w swoim ostatnim pomiarze, a zarazem takie, jakie miał w ostatnim sondażu przed utworzeniem tej koalicji (jesienią 2006 roku). Zarówno na SdPl, jak i na UP oraz PD chce głosować w maju taka sama część wyborców, jak przed powołaniem do życia LiD. Można powiedzieć, że półtoraroczne istnienie LiD-u niczego na lewicy nie zmieniło. Po rozwiązaniu tej koalicji układ sił powrócił do stanu wyjściowego. Warto jeszcze odnotować, że suma głosów oddanych na partie tworzące jeszcze niedawno LiD (8%) jest wyższa niż liczba głosów, które ta koalicja uzyskiwała w ostatnim okresie swego istnienia. Może to oznaczać, że do grona zwolenników poszczególnych ugrupowań powrócili ci wyborcy, którym polityczny związek z niektórymi partiami najwyraźniej nie odpowiadał.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI